

W dwóch meczach, dwa zwycięstwa

Data publikacji: 13.12.2022 9:11

Jak było na Mundialu z naszą reprezentacją? Kto się interesował, ten wie. Kibice piłki nożnej teraz już wiedzą..., że przegrana to też wygrana..., że prawdziwe emocje zaczynają się dopiero po dziewięćdziesięciu minutach. Takie wnioski można wyciągnąć po obejrzeniu kilku relacji z murawy w Katarze.

Tymczasem na parkiecie II ligi piłki ręcznej, kibice MKS Ustroń niczego nie muszą sobie tłumaczyć, bo wygrana - to wygrana. Najpierw była wygrana z SUMKS Jedyńka Myślenice w sobotę (3.12) na hali Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie. W tym bardzo emocjonującym i dynamicznym meczu, wynik otworzyli goście na 0:1. Już w następnej minucie podnieśli go na 0:2. Teraz inicjatywę przejął MKS i w minucie czwartej zdołał wyrównać na 2:2. I od tej chwili to gospodarze „ciągnęli” wynik, by pierwszą połowę rozstrzygnąć na swoją korzyść (16:15). Początek drugiej części spotkania nadal nie pozwalał wyłonić faworyta. Obie drużyny na przemian obejmowały prowadzenie. Dopiero od czterdziestej piątej minuty wynik zaczął odzwierciedlać przewagę Ustronia. Myślenice wyrównały jeszcze na 25:25, ale w kolejnych minutach bramki zdobywali piłkarze Ustronia. Pięćdziesiąta trzecia minuta meczu to już czterobramkowa przewaga Ustronia. I właśnie wtedy goście trafili po raz dwudziesty szósty. Szybka odpowiedź Bejnara na 30:26, a następnie celny rzut Łukasza Gogółki na 31:26, zdawał się przesądzać sprawę. Dwie minuty przed końcem Myślenice zdobywają kolejne dwie bramki zmieniając wynik na 31:28. W ostatniej minucie meczu kolejnym zrywem spróbowały doprowadzić do remisu, ale bramka Szymona Gogółki, jego jedenasta w tym meczu a trzydziesta druga dla Ustronia, przypieczętowała zwycięstwo zespołu Piotra Bejnara. Ostatni celny rzut w tym meczu oddali goście, korygując wynik na 32:29.

W ubiegłym tygodniu, a dokładnie w piątek (9.12), MKS Ustroń pojechał do Mielca. Tam rozegrał mecz w ramach trzynastej kolejki z SPR Stal Mielec. Tym razem cały mecz przebiegał pod kontrolą Ustronia. Od pierwszej minuty goście objęli prowadzenie i nie oddali go do końca spotkania. Zdobywając w meczu 44 bramki (21 w I połowie), powrócili skutecznością z poprzedniego sezonu. Stracili co prawda 31 bramek (14 w I połowie), bardziej za sprawą szybkiej gry ofensywnej, która niesie za sobą większe ryzyko kontry. Podobnie jak w poprzednim meczu, tutaj także skutecznością imponowali skrzydłowi. Piotr Gawlas zdobył 9 bramek, a Szymon Gogółka 8. Trzecim w kolejności strzelcem został Artur Kwolek na rozegraniu.

Pozostali strzelcy:

Łukasz Szczęsny 3, Dawid Jenkner 3, Aleksander Bejnar 3, Krzysztof Markuzel 1,

Łukasz Gogółka 4, Dominik Siekierka 1, Marcin Białkowski 3, Mateusz Cieślar 3.

W składzie zespołu wystąpili ponadto: Piotr Browarczyk, Jan Cieślar, Michał Jopek, Marcin Siekierka i Przemysław Polok.

Na koniec I rundy MKS Ustroń zajmuje 10. miejsce za HLB Tężnia Busko Zdrój, a przed SUMKS Jedyńka Myślenice. Liderem tabeli jest KS VIVE II Kielce przed SPR Górnik Zabrze. W tabeli najlepszych strzelców, najwyżej z ustrońskiego zespołu uplasował się Szymon Gogółka – 55 bramek i 15. 35 miejsce na tej liście zajął jego młodszy brat Łukasz – 42. bramki.

Pierwszy mecz rundy drugiej, podopieczni trenera Piotra Bejnara rozegrają 21. grudnia na wyjeździe z SPR Grunwald Ruda Śląska.

Krystian Medwid